Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, Rynek 12 TELEFON 1414

ZA OGŁOSZENIA płaci się za wiersz 15 groszy milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 24. Katowice, niedziela 29-go stycznia 1928 Rok IV.

Na drodze do handlowego traktatu polsko-niemieck.

Katowice. (PAT.) W dniu 29. bm! odbędzie się w Warszawie konferencja przedstawicieli Polskich Związków Kupieckich z delegatami „Reichsverband des Deutschen Gross- und Ueberseehandels". Na porządku dziennym znajdują się referaty ze strony polskiej i niemieckiej odnośnie do przyszłych stosunków handlowych polsko-niemieckich. Po tej urzędowej części nastąpią prywatne rozmowy uczestników konferencji na temat interesów poszczególnych branży, jak i celem wzajemnego zapoznania się. Z ramienia Polskiego Związku Towarzystw Kupieckich Województwa Śląskiego wyjeżdżają na konferencję: Prezes Związku W. Jerzykiewicz, wiceprezes A. Willy, Dyr. dr. Chorąży i jako przestawiciele branży interesów pp. Leon Pieczka i Stanisław Priebe.

Warszawa. (PAT.) W dniu 27. bm. o godz. 4 po poł. rozpoczęły się w Warszawie w Hotelu Europejskim obrady zjazdu przedstawicieli sfer gospodarczych Polski i Niemiec.

Po wstępnych przemówieniach wygłoszono 2 referaty ze strony Polski a mianowicie o zagadnieniu rolniczem mówił b. minister Leon Pluciński, oraz o zagadnieniu dotyczącem sprawy przemysłu i handlu mówił dr. Edward Rose. Wreszcie wygłoszono 2 referaty ze strony niemieckiej a mianowicie tajny radca Kastl, oraz hr. Keiserling.

Wkońcu posiedzenia ustalono 4 komisje a mianowicie rolniczą, drzewną, chemiczną, oraz węglową — chemiczno-metalową, które w dniu 28. bm. w godzinach przedpołudniowych będą obradowały. Zakończenie zjazdu nastąpi na posiedzeniu plenarnem w dniu 28. bm. po poł. na którem to posiedzeniu przedstawiciele obu stron obradować będą nad sprawozdaniami spraw poszczególnych wymienionych wyżej komisyj.

Litwa — Niemcy — Polska.

Berlin. (PAT.) Premjer litewski Woldemaras przyjęty został na audjencji przez prezydenta Hindenburga. W audjencji brał również udział poseł litewski w Berlinie. Po audjencji u prezydenta odbyło się w poselstwie litewskiem śniadanie. Po południu podjęte zostały nowe rokowania pomiędzy delegatami litewskimi a niemieckim urzędem spraw zagranicznych. Jak donosi „Berliner Tageblatt" o wynikach tych pertraktacyj można powiedzieć tylko tyle, że w ciągu dnia 26 bm. rokowania zwróciły się w kierunku, pozwalającym żywić nadzieję, że porozumienie w szczególności co do traktatu rozjemczego dojdzie do skutku. W czasie dotychczasowych rokowań główną rolę odgrywały kwestje polityczne.

Berlin. (PAT.) Organ agrarjuszy „Deutsche Tageszeitung" omawia rokowania niemiecko-litewskie i przytacza, że Niemcy kontrolują obecnie cały wywóz litewskiego mięsa nietylko do Niemiec, ale także do innych krajów, i tylko od czasu do czasu udzielają pozwolenia przywozu za specjalnemi opłatami. Litwa dąży obecnie do usunięcia tych utrudnień w eksporcie jej mięsa, i powołuje się na to, że jej aparat weterynaryjny pracuje obecnie względnie dobrze. Jednakże koła niemieckie w Prusach Wschodnich zajmują stanowisko nieufne wobec tych twierdzeń litewskich, oraz wskazują, że przyznanie podobnych koncesyj Litwie musiałoby pociągnąć za sobą udzielenie podobnych koncesyj dla nierogacizny polskiej. Dziennik oświadcza dalej, że w obrocie handlowym niemiecko-litewskim Litwa jest daleko bardziej zainteresowana niż Niemcy i dlatego też Niemcy za koncesje, jakie poczyniły Litwie będą musiały żądać ustępstw na terenie politycznym.

Wilno. (PAT.) „Wilniau Aida" w numerze 10 z dnia 26 bm. zamieszcza artykuł p. t. „Zaczynamy nowy 1928 rok", w którym to artykule daje krótki pogląd na sprawy polityczne Litwy oraz ważniejsze wypadki na Litwie. W zakończeniu artykułu pisze, co następuje: „Jakkolwiek dotychczasowy bieg życia nie daje nadziei na lepsze stosunki między Litwinami i Polakami, to jednak w rozpoczynającym się nowym roku życzymy przedstawicielom obu państw i narodów serdecznie, aby doszli we wszystkich sprawach do porozumienia, albowiem tylko taki spokój, pozwoli obu odrodzonym państwom kroczyć nie staremi drogami, które doprowadziłyby oba państwa do upadku, lecz nowemi drogami solidarności narodowej."

Sprawa emigracji z Wojew. Śląskiego.

Katowice. (PAT.) W prasie niemieckiej podano wiadomość, że z polskiego Górnego Śląska od czasu przyłączenia go do Polski wyemigrowało do Francji dotychczas 200 tysięcy robotników. Wiadomość ta jest zupełnie fałszywa, gdyż w rzeczywistości, jak stwierdzono na podstawie urzędowej rejestracji wyemigrowało dotychczas z terenu całego Województwa Śląskiego do Francji 11.693 robotników a mianowicie:

w roku	1923	—	4.621
„	1924	—	5.106
„	1925	—	777
„	1926	—	923
„	1927	—	266

Z ogólnej tej cyfry powróciło na Górny Śląsk około 30 procent.

Odnośna wiadomość prasy niemieckiej powołuje się na rzekome cyfry Stacji Emigracyjnej w Mysłowicach. Należy przeto zaznaczyć, że przez stację tę przechodzą emigranci z całej Polski, przedewszystkiem zaś zesonowi robotnicy rolni z b. Kongresówki i Małopolski. Nie jest więc prawdą, że emigracja z polskiego Górnego Śląska i Poznańskiego stanowi 70—80 procent tych uchodźców. Wiadomość podana w prasie niemieckiej jest więc bezpodstawną i ma cechy wyraźnej tendencji politycznej, gdyż z jednej strony twierdzi, iż emigracja ta jest skutkiem przyłączenia Górnego Śląska do Polski a z drugiej strony, że emigrację zmniejszyć może szybkie zawarcie traktatu handlowego z Niemcami. Powyższe cyfry emigracji z polskiego Górnego Śląska w latach tak zw. wojny celnej z Niemcami dowodzą, że właśnie w tych latach emigracja robotników z Górnego Śląska ogromnie się zmniejszyła i dalej się zmniejsza.

Niemieckie memorandum w sprawie rozjemstwa i bezpieczeństwa.

Berlin. (PAT.) Jak donosi Biuro Wolffa, poseł niemiecki w Pradze wręczył dziś ministrowi Beneszowi jako przewodniczącemu komitetu rozjemstwa i bezpieczeństwa memorandum niemieckie, zawierające uwagi rządu niemieckiego w sprawie programu prac komitetu rozjemstwa i bezpieczeństwa, którego sprawozdawcy zebrani są w Pradze czeskiej.

Nieszczęście samolotowe.

Toruń. (PAT.) Dzisiaj około 12 w południe w czasie odbywającego się lotu ćwiczebnego spadł z wysokości kilkuset metrów wskutek oberwania się skrzydła aparat lotniczy 4 pułku lotniczego w Toruniu marki „Spat". Aparat wskutek eksplozji zbiornika z benzyną spłonął doszczętnie a z nim spłonął również por. pilot Tadeusz Foltyn, lat 29.

Wolno czy niewolno?

(Do rozważania z powodu wyborów).

„Polonia" twierdzi i stale twierdzenie to powtarza, że obóz rządowy czyli tak zwany sanacyjny, to obóz masonów, a więc wrogów Kościoła. Wywodzi ztąd wniosek, że katolikowi na listę tego obozu głosować niewolno.

Sprawa to pierwszorzędnej doniosłości i wagi. Należy ją koniecznie pod względem zasadniczym i faktycznym rozpatrzeć, aby ją zupełnie jasno przed oczy postawić i rozstrzygnąć z punktu widzenia katolickiego.

Sprawa przedstawia mi się tak: Wolnomularze czyli masoni są w moich oczach niebezpieczniejsi od socjalistów, ponieważ świadomie i celowo, aczkolwiek skrycie i ostrożnie, wychodzą na zniszczenie Kościoła katolickiego. Co do tego między uświadomionymi katolikami panuje jednomyślność.

Ztąd wynika, że jeżeli obóz rządowy, czyli sanacyjny byłby narzędziem masonerji i stał na jej usługach, aby cel jej w Polsce osiągnąć, natenczas zgodziłbym się z tymi, którzy twierdzą, że nie wolno oddać głosu na jego listę.

Idę dalej. Gdyby tak było, nie tylko niewolno oddać głosu na listę rządowców, lecz co więcej, wszyscy katolicy byliby w sumieniu obowiązani do zwalczania tej listy. Księża zaś w pierwszym rzędzie mieliby obowiązek pozytywnie i otwarcie zwalczać ją, jak zwalczają listy socjalistyczne i komunistyczne.

Idę dalej. W takim razie biskupi musieliby wystąpić przeciwko niej, musieliby zabronić księżom przyjmowania kandydatur z tej listy i powinniby energicznie wezwać lud i duchowieństwo do walki z nią.

Zaś Ojciec św. musiałby zabrać w tej sprawie głos, jak to uczynił w sprawie francuskich nacjonalistów.

To jest podstawowe określenie tej niesłychanie nie tylko na wybory ważnej sprawy.

Tymczasem co widzimy? Ojciec św. jakkolwiek z pierwszej ręki, bo od przebywającego w Rzymie Prymasa Polski, ma wiadomość o stanie rzeczy w Polsce, głosu ostrzegawczego nie podnosi.

Biskupi nie występują przeciwko listom rządowym. Przeciwnie, ks. biskup Przeździecki wyraźnie oświadczył, że List Biskupów nie zwraca się przeciw rządowi. Kurja Biskupia w Łucku wezwała duchowieństwo do czynnej akcji wyborczej na rzecz jednolitego frontu polskiego na Wołyniu i do współpracy z władzami i komitetami prorządowymi. Nasz Ks. Biskup pozwala księżom przyjmować kandydatury na liście rządowej.

Widzimy, że liczne organizacje katolickie obozu rządowego podpisują, a więc go popierają. Wybitni katolicy, jak ks. Janusz Radziwiłł, prezydent ostatniego wiecu katolickiego w Warszawie, stanęli po stronie rządowej.

Co ztąd wynika? Czyżby Ojciec św., biskupi i księża nie mieli znać zasad katolickich? Czyż można przypuścić, że nie pilnują dobra Kościoła? Dla Boga, któż poważy się taki zarzut przeciwko nim podnieść?!

A więc oczywisty ztąd wniosek, że na faktyczny stan rzeczy zapatrują się inaczej, niż „Polonia". Że — krótko mówiąc — nie uważają obozu rządowego za masoński.

Skoro zatem przypuszczenie „Polonji" jest nieudowodnione, nie wolno jej wołać: nie wolno głosować na listę rządową, bo jest masońską. Lecz raczej należy powiedzieć, że wolno na nią głosować, bo absolutnie nie ma dowodów, aby była masońską.

Może ktoś jednak wbrew temu wszystkiemu powie: A ona jednak jest masońską, — bo w otoczeniu Marsz. Piłsudskiego i na stanowiskach rządowych są rzekomo masoni, — bo polityka na Śląsku

śku zwracała się niejednokrotnie przeciwko katolikom, uwzględniając niesłusznie protestantów. Przytoczy może i inne podobne żale.

Czy to wystarczy jako dowód masonerji? Nie, albowiem wszystko to są mniej lub więcej gołosłowne albo przesadzone twierdzenia.

Faktem zaś jest, że stosunek obecnego rządu do Stolicy Apostolskiej jest jak najlepszy, — że stosunek Ojca św. do Marsz. Piłsudskiego przyjaźny, — stosunek rządu do episkopatu zupełnie poprawny, — stosunek obecnego Wojewody Śląskiego do naszego biskupa bardzo dobry. Może zdarzyły się nietaktowności lub nieporozumienia, atoli nie zaszło nic zasadniczo takiego, coby nas mogło uprawniać do przypuszczenia, że rząd jest wykonawcą planów masońskich.

Z tego wynika, że póki nie ma niezbitych na to dowodów, tak ludowi katolickiemu, jak i kapłanom jego wolno popierać listę rządową i głosować na nią.

Po stwierdzeniu tego wszystkiego w sposób, jak sądzę, nie dopuszczający żadnej wątpliwości zwracam się do obozu polskiego na Śląsku, na którego czele stoi p. Korfanty.

Program jego obejmuje dwa główne punkty: katolicki i dzielnicowy (śląski).

Co do programu katolickiego oświadczam, że w zupełności na niego się godzę, bo każdy katolik zgodzić się na niego może. Twierdzę, że i Wojewoda Śląski na program katolicki Chrześc. Demokracji się zgadza.

Niestety program ten Chrześc. Demokracji obarczony jest osobistym stosunkiem p. Korfantego, którego zasługi narodowe uznaję, do rządu i do osoby Marsz. Piłsudskiego. Stosunki te tak są zaostrzone, że o jakiemkolwiek porozumieniu nie ma mowy.

Nie badam słuszności albo niesłuszności tego wszystkiego. Nie wchodzę w to, jak p. K. swój stosunek do rządu określa. Chodzi o to, jak rząd swój stosunek do pana K. określa. Faktem jest murowanym, że dzieli ich przepaść i że rząd wszystkich, co w wybitny sposób po stronie jego stawają, za swoich i Marsz. Piłsudskiego przeciwników uznaje.

Pytam: Czy wobec tego stanu rzeczy, którego tymczasem nic nie zmieni, leży w interesie Kościoła, jeżeli stając po stronie p. Korfantego lud i duchowieństwo wprawi się w tak ostre przeciwieństwo do rządu z wszystkiemi następstwami, jakie z tego dla sprawy katolickiej na Śląsku i w Polsce mogą wyniknąć?

Pytam dalej: Czy jest taki katolik, któryby chciał i mógł wziąć w takim stanie rzeczy na swoje sumienie, aby się przyczynić do stworzenia wrogiego stosunku między klerem i Kościołem a rządem i państwem Polski! Czy jest kto, ktoby twierdził, iż osoba p. Korfantego ze wszystkiemi jego zasługami, zdolnościami i wpływami zrównoważyć zdoła w swej wartości ryzyko, na jakie sprawę katolicką narazi zwalczanie obozu rządowego. Zwalczanie nie z wielkich i głębokich przyczyn zasadniczych, lecz w rzeczywistości tylko ze względu na osobę.

Twierdzę, że potrzeba tylko tak wyraziście to pytanie zadać, ażeby natychmiast i jak najenergiczniej mu zaprzeczyć.

Co do programu dzielnicowego przyznaję, że Ślązacy mają powód do niejednej skargi i niejednego żalu. Uważam, że zniesienie autonomji byłoby szkodą. Jednakże wszystkich tych niedomagań, zdaniem mojem, nie należy kłaść na karb obecnego rządu. Przeciwnie, — żaden z przeszłych rządów, ani żaden z byłych wojewodów, nie szedł Śląskowi tak na rękę, jak obecny rząd i obecny wojewoda. Nie można karać tego, który stara się czynić dobrze za tych, którzy czynili źle. Owszem należy okazać mu poparcie, ażeby go utrzymać w dotychczasowej dla Śląska życzliwości.

Nie ze wszystkiem jest u nas tak, jakbyśmy chcieli, aby było. Ale pytam, czy łatwiej poprawi się stosunki przez przeciwieństwo do rządu i walkę z nim, aniżeli przez zgodną z nim współpracę i poparcie? Dla każdego rozumnego odpowiedź jest jasna.

Z punktu katolickiego dodam, że chcąc paraliżować i łamać wpływy masońskie, gdyby się pojawiły w rządzie Polski, nic skuteczniejszego uczynić nie można, jak wzmacniając na rząd wpływy katolickie na Śląsku i w Polsce.

A więc zdaniem mojem nie tylko wolno katolikowi głosować na listę współpracy z rządem, lecz może to nawet leżeć w interesie Kościoła. Należy popierać rząd przy wszystkich jego zamierzeniach, zgodnych z zasadami Kościoła. Trzebaby go zwalczać, gdyby wystąpił przeciw Kościołowi. Obecny rząd tego nie czyni, więc go popierajmy.

Katolik-Polak ze Śląska.

Przegląd polityczny

Organizacja straży granicznej.

Ministerstwo skarbu opracowało projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie organizacji korpusu straży granicznej, który opierać się będzie na podobnych zasadach organizacyjnych jak korpus ochrony pogranicza i będzie miał za zadanie ochronę granic zachodnich łącznie z Prusami Wschodniemi i południowych Rzeczypospolitej.

Wojewodowie zjeżdżają się w Warszawie.

Do Warszawy przybyli wojewodowie: wołyński Mech, łódzki Jaszczołt, kielecki Korsak, poleski Beczkowicz oraz śląski Grażyński. W piątek spodziewany jest przyjazd wojewody pomorskiego Młodzianowskiego oraz lubelskiego Remiszewskiego.

Ustawa górnicza.

Ministerstwo przemysłu i handlu kończy uzgodnienie projektu ustawy górniczej, który unifikuje wszystkie trzy ustawy, wydane przez państwa zaborcze, a obowiązujące do dnia dzisiejszego.

Woldemaras w Berlinie.

„Berl. Ztg. am Mittag“ ogłasza artykuł premjera litewskiego Woldemarasa o stosunkach niemiecko-litewskich. Na wstępie artykułu p. Woldemaras zaznacza, że najwłaściwszą koncepcją w całej pacyfikacji stosunków nad Bałtykiem byłoby utworzenie związku państw nadbałtyckich, w którego skład weszłyby wszystkie państwa nadbałtyckie, z wyjątkiem Finlandji.

Przechodząc następnie do omówienia stosunków niemiecko-litewskich, Woldemaras oświadcza, że kwestja niemiecka na Litwie jest dziś po sprawie wileńskiej najważniejszym problemem polityki litewskiej. Litwa zdaje sobie dobrze sprawę z konieczności przyznania obywatelom litewskim narodowości niemieckiej jak najszerszych praw w ramach konstytucji litewskiej. Rząd litewski nie żywi żadnych wrogich zamiarów wobec mniejszości niemieckiej na Litwie. Woldemaras zapewnia dalej, że rząd litewski dołoży w przyszłości większych, niż dotychczas starań, aby nie dopuścić do stosowania represyj wobec żywiołu niemieckiego i przyrzeka, że osobiście zajmuje się każdą skargą niemiecką i że w każdym poszczególnym wypadku porozumiewać się będzie z gubernatorem kłajpedzkim.

Zbliżona do ministra Stresemanna „Taegliche Rundschau“ podkreśla, że w uprzejmych słowach, Woldemarasa pod adresem Niemiec, rząd i opinja niemiecka oczekują niebawem czynów potwierdzających złożone w Berlinie przyrzeczenia.

Wycieczka niemieckich przemysłowców.

W piątek, dnia 27 bm. przybyła do Warszawy wycieczka przemysłowców niemieckich, składająca się z 18 najwybitniejszych przedstawicieli i potentatów wielkiego przemysłu niemieckiego. Poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher wydaje 28 bm. wieczorem wielki raut na cześć gości. Wycieczka zabawi w Polsce trzy dni.

Węgierska kontrabanda broni.

Głośna od paru tygodni afera z granicznej stacji austrjackiej St. Gothard, nie posunęła się ku rozwiązaniu. Broń wysłana z Włoch i zatrzymana w St. Gothard, stała się nagle niczyja. Nikt się do niej nie chce przyznać. Pewne światło na tę sprawę rzuca debata w praskim parlamencie.

Zainterpelowany o nią rząd złożył przez usta ks. min. Szramka (zastępcy premjera Szvehli) oświadczenie, które ustala dotychczasowy rozwój sprawy..... Zaraz mianowicie po ujawnieniu przesyłki, zwrócił się rząd praski do państw sąsiednich o wyjaśnienie. Polska w dniu 7-go bm. odpowiedziała, że z przesyłką niema nic wspólnego. Skoro zatem ani Czechosłowacja, ani Austrja broni nie zamówiły, nasuwa się — mówił ks. Szramek — „naturalne podejrzenie, że chodzi o kontrabandę materjału wojennego dla Węgier“.

Ze względu na niebezpieczeństwo dla pokoju, odniósł się rząd praski do L. N., zwracając jej uwagę na to, że przeprowadzenie śledztwa w tej sprawie jest jej obowiązkiem, który się sam przez się rozumie.

W dyskusji nad oświadczeniem rządowem powiedział Kramarz, że „nie jest naiwnym, by wierzył, iż L. N. może przeszkodzić zbrojeniu się Węgier“. Tosamo przekonanie wypowiada i organ Szvehli „Veczer“. Prasa praska wskazuje na to, że rząd Włoch, skąd posyłka wyszła, zgłosił swoje „desinteressement“ w tej sprawie.

Tak się więc sprawa przedstawia dziś, że jakkolwiek znaną jest firma spedycyjna („Bracia Berkovits“ ze słowackiej miejscowości na Węgrzech Satoralja, Ujhely), niema jednak — właściciela broni. Czy go wykryje Liga Narodów, — oto pytanie, które w tej chwili stawiają sobie Czesi!

Królewicz Tomisław.

Dnia 25-go bm. odbył się uroczyście chrzest drugiego syna królewskiej pary jugosłowiańskiej. Obecni byli członkowie rodziny królewskiej, królowa Marja rumuńska i ks. Ileana oraz była królowa grecka, jak również premjer, prezydent Skupczyny, ministrowie i inni dostojnicy państwowi. Ojcem chrzestnym królewicza był król Jerzy angielski, którego reprezentował poseł W. Brytanji w Białogrodzie Kennard. Królewiczowi nadano imię Tomisław.

Imię Tomisław, jest imieniem pierwszego króla chorwackiego, którego koronacja odbyła się w r. 925.

Traktat włosko-jugosłowiański.

W środę 25-go stycznia w godzinach popołudniowych minister spraw zagranicznych Marinkowicz i poseł włoski w Belgradzie Bodrero podpisali w gmachu M. S. Z. protokół w którym stwierdzają co następuje: Biorąc pod uwagę, że pakt przyjaźni między królestwem S. H. S. i królestwem Włoch podpisany w Rzymie w dniu 26. I. 1924 obowiązywać miał w myśl art. 4 tego paktu przez 4 lata oraz, że przedłużenie jego czasokresu jest niewątpliwie pożądanem, odpowiednio upełnomocnieni przedstawiciele Włoch i Jugosławji postanowili w imieniu swych rządów przedłużyć za wspólną zgodą wzmiankowany czasokres do 28 lipca 1928 r.

Omawiając podpisanie protokółu przedłużającego czasokres trwania traktatu jugosłowiańsko-włoskiego przyjaźni i serdecznej współpracy „Politika“ pisze, że fakt ten nie jest pierwszym krokiem ku uregulowaniu stosunków włosko-jugosłowiańskich. Pismo dodaje, że rokowania mają na celu likwidację wszelkich kwestyj niezałatwionych pomiędzy obu krajami i że przedłużenie układu rzymskiego daje tym rokowaniom formalną podstawę. Zaproponowano po prostu zwykłe przedłużenie traktatu na 3 lata. Rząd białogrodzki nie sprzeciwił się temu projektowi, uważając, że przyjaźń papierowa nie harmonizuje z istotnym stanem rzeczy. Wypowiedziano też życzenie, aby przynajmniej najważniejsze sprawy zostały uregulowane przed wznowieniem traktatu.

O wybór prezydenta Stanów Zjednoczonych.

W czerwcu r. b. zbierze się jak zwykle w roku wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych t. zw. konwencja narodowa stronnictwa demokratycznego, celem wyboru kandydata tego stronnictwa. Konwencja zbierze się w mieście Houston w stanie Texas. Najwięcej szans ma gubernator stanu N. York. Smith. Jak się zdaje, na wybór miasta Houston, jako miejsca obrad konwencji narodowej, wpłynęli zwolennicy gubernatora Smitha, aby w ten sposób zjednać mu licznych członków stronnictwa ze Stanów południowych, którzy nastrojeni są niechętnie względem katolicyzmu, a gubernator Smith jest, jak wiadomo, katolikiem.

Transport nafty rurami do portu.

W azjatyckiem państwie Irak dowiercono się do obfitych pokładów nafty. Postanowiono założyć rury z rejonu, aż do morza Śródziemnego, ażeby oszczędzić kosztów transportu, Jednakże między Francją a Anglją doszło do sporu, do którego portu rury założyć. Francuzi zalecają port w Aleksandrecie, Anglicy port w Haifie. Odległość do Aleksandrety jest o 1600 kilometrów mniejsza, lecz sam port leży w kraju, pozostającym pod opieką Francji. Haifa natomiast pozostaje pod kontrolą Anglji. Rury do Aleksandrety muszą przechodzić przez okolice, zamieszkane przez szczepy wrogie Europejczykom. Zachodzi obawa, że tam dobiorą się do owych rur i będą naftę podbierali. Linja rur do Hafy może być kontrolowana przez samoloty angielskie, latające codziennie z Kairu do Bagdadu. Na dnie tego sporu tkwi oczywiście sprzeczność interesu obu państw. Każde z nich pragnęłoby mieć port naftowy pod swoim wpływem.

Sprawy kościelne.

Ks. Biskup Kubina o „Święcie papieskiem“.

Biskup Częstochowski, Ks. Dr. T. Kubina wydał w tych dniach broszurkę p. t. „Święto papieskie“, chcąc się temsamem przyczynić do uświetnienia uroczystości i akademij papieskich. Ks. Biskup Dr. T. Kubina jest autorem następujących, niezwykle interesująco i w piękny styl ujętych, odczytów i przemówień, zawartych w świeżo wydanej broszurce: „Dokumenty podstawowe papiestwa“, „W Papieżu, żyje urząd św. Piotra, siła św. Pawła“, „Pius XI — zwiastun nowej wiosny życia katolickiego“, „Pius XI — ojciec chrzestny nowej Polski“ i in.

„Kilka kart z życia Ojca św. Piusa XI“ skreślił w barwny i przemawiający głęboko do serc sposób inny członek Najdostojniejszego Episkopatu Polskiego. „Obrazki z życia Papieża“ innych autorów zaokrąglają to piękne dziełko.

Broszurka Ks. Biskupa Dr. Kubiny wyszła nakładem Częstochowskiej Ligi Katolickiej.

Z ruchu wyborczego

Jedność narodowa w Kosztowach.

Dnia 22 stycznia 1928 r. na zebraniu organizacyjnem złączyliśmy się razem na czas akcji przedwyborczej. Na zebranie przybyli przedstawiciele wszystkich związków i towarzystw, oraz około 100 obywateli gminy Kosztowy. Zebranie zagaił naczelnik gminy p. Bednarek. Zebrani pod przewodnictwem kierownika szkoły p. Mirka wysłuchali referatu kierow. szkoły z Imielina p. Kapalara, który przedstawił dotychczasowy rozwój stosunków politycznych w Polsce, oraz konieczność silnego rządu i zdrowej organizacji państwa. Potem nastąpiła dyskusja nad wnioskiem w sprawie przyłączenia się do Nar. Chrz. Zjedn. Pracy. Wybrany zaraz komitet jedności narodowej (N. Ch. Z. P.) składa się z pp. jako prezes Bednarek Wilhelm, naczelnik gminy, zastępca prezesa Tuszyński Franciszek z miejsc. Zw. Powst. Śląskich, jako sekretarz kierownik szkoły p. Mirek Józef z Z. O. K. Z., jako skarbnik Goj Wilhelm, prezes str. pożarnej. Jako ławnicy przedstawiciele związków i towarzystw Pypłac Jan z Zjednocz. Zawod. Polsk., Urbańczyk Józef człon. Zw. Powst. Śląsk., Pacua Teofil, Piechota Karol, Piechota Jadwiga z Tow Polek, Drajnert Andrzej. W końcu uchwalono następującą rezolucję: „Zgromadzeni dnia 15 stycznia 1928 r. obywatele Kosztów wyrażają uznanie rządowi marszałka Piłsudskiego i p. wojewodzie śląskiemu za szczęśliwe prowadzenie Ojczyzny do lepszej przyszłości i z pełnem zaufaniem przystępujemy do Nar. Chrz. Zjedn. Pracy, aby przyczynić się do wzmocnienia rządu polskiego".

Listy nr. 13 i 16 sfałszowane.

Na wtorkowem posiedzeniu Głównej Komisji Wyborczej dłuższą dyskusję wywołała kwestja zatwierdzenia listy nr. 13 („Jedność robotniczo - chłopska"). Wiceminister Car oświadczył, że wśród podpisów położonych pod tą listą jest wiele sfałszowanych. Z tego powodu p. Car zażądał unieważnienia tej listy. Główna Komisja Wyborcza postanowiła sprawę zatwierdzenia tej listy odroczyć celem dokładnego zbadania podpisów. Z tego samego względu odroczono zatwierdzenie listy nr. 16. Ponadto komisja odrzuciła protest P. P. S. przeciwko nazwie P. P. S. Lewica. Następnie zatwierdzono wszystkie inne listy państwowe.

Lista Ch. D. — Piast do senatu.

Z Warszawy donoszą, że zgłosozona do senatu lista Polskiego Bloku Katolickiego Piast—Ch. D. (nr. 25) zawiera następujące nazwiska: 1. ks. Jan Albrecht; 2. rektor Leon Marchlewski; 3. Stanisław Janczewski; 4. Wiktor Kulerski z Grudziądza; 5. Grzegorz Czyżewski, urzędnik; 6. Andrzej Średniawski, b. senator; 7. Leon Borówko, urzędnik; 8. Alfred Erdmann, b. poseł; 9. Leon Kleck; 10. Andrzej Maj.

Kandydaci P. P. S.

PPS. ustaliła już listy okręgowe swych kandydatów. Między innymi kandydować będą: Warszawa (miasto): Barlicki, Jaworowski, Prausowa; Warszawa (podmiejska): Pragier; Białystok: Erlich (Bund), Szczerkowski (PPS.), Zerbe (socjalista niemiecki); Płock: Niedziałkowski; Włocławek: Piotrowski; Błonie: Dobrowolski, Krygier; Radom: Arciszewski; Lublin: Malinowski; Zamość: Nicz; Pińsk-Nowogródek: Leon Wasylewski, Dzięgielewski; Wilno: Pławski, Sążewski; Lida: Pławski, Sążewski; Święciany: Pławski, Sążewski; Lwów: Artur Hauser; Lwów (podmiejski): płk. St. Zakrzewski; Sambor: Löwenstein; Borysław: Diamand; Przemyśl: Lieberman; Jasło: Chudy; Kraków: Bobrowski, Marek; Nowy Sącz: Marek; Chrzanów: Daszyński, Żuławski, Kwapiński; Biała: Czapiński; Zagłębie Dąbrowskie: Stańczyk, Cupiał; Łódź: Ziemięcki, Kowalski, Kronig; Kalisz: Gerdecki; Łomża: Nowicki (Wyzwolenie), Czernecki (PPS.) Piotrowski: (Str. chłop.); Górny Śląsk: (3 okręgi): Sławik, Machej, Reger i socjaliści niemieccy: Peszke i Lukas.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela 29 stycznia

Niedziela 4. po św. 3 Królach.

Św. Franciszka Salezego, bisk. i dr. Kościoła, * 1567, † 1622.

SŁOW.: ZDZISŁAW.

Dajcie pokłon Bogu wszyscy Aniołowie Jego: słyszy to Syjon i raduje się i weselą się córki judzkie. (Psalm 96).

To jest przykazanie, abyśmy wierzyli w Imię... Jezusa Chrystusa i miłowali jeden drugiego, jako nam rozkazanie dał. (I. Jan III. 23)

Zdanie: Kto się Boga boi — ten się nic nie boi. Adam Mickiewicz.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 7.35, zach. o godz. 16.20. — Księżyc wsch. o godz. 10.35, zach. o godz. 00.00. — Pierwsza kwadra: o godz. 20 m. 25 sek. 6. Merkury wsch. 8.07, zach. 17.37.

Długość dnia wynosi 8 godzin 45.

Zmiany powietrza przed 100 laty: łagodnie. — Jutro: wietrzno, krupki śnieżne.

Jutro poniedziałek, 30 stycznia: Św. Martyny, panny i męczenniczki † 226. Św. Hiacynty z Mariskoti, tercjarki zak. św. Franciszka.

— **Zwalczanie szpiegostwa.** Rada ministrów uchwaliła na ostatniem posiedzeniu projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o zwalczaniu szpiegostwa. Ustawa ta znacznie rozszerza i zaostrza sankcje karne za zbrodnie stanu, objęte w ramach kodeksu karnego i przewiduje między innemi kare do 15 lat ciężkiego więzienia za uprawianie szpiegostwa politycznego, dyplomatycznego lub gospodarczego.

— **Stabilizacja urzędników.** Z dniem 1 kwietnia nastąpi stabilizacja urzędników państwowych. Stabilizowani będą urzędnicy etatowi, posiadający pełne kwalifikacje, odpowiadające przepisom.

— **Dodatek dla emerytów.** Na skutek zabiegów Powszechnego Związku Emerytów Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej rada ministrów, przyznając dnia 21 bm. 45-procentowy dodatek dla pracowników czynnych, przyznała takiż dodatek i dla emerytów.

Zasiłek ten emeryci z powodu przeszkód technicznych będą mogli otrzymać: pierwszą ratę dnia 1 marca, a II. ratę 1 kwietnia b. r.

Pożądane byłoby, ażeby dodatek ten przedewszystkiem był wypłacony wdowom i sierotom.

Województwo śląskie

— **Sprostowanie.** Z powodu wiadomości „Polonii", jakoby „Katolik" i inne przez nas wydawane gazety, przeszły całkowicie na własność obozu sanacyjnego, wydawnictwo „Polski Zachodniej" ogłasza, co następuje:

Aczkolwiek zarzut przejścia całkowitego na własność obozu sanacji w oczach ludzi uczciwych i rozumnych nie może nikomu czynić ujmy, niemniej w imię prawdy i dla stwierdzenia stanu faktycznego stwierdzamy, że t. zw. pisma „Katolikowe" nie są własnością obozu sanacyjnego Wydawnictwa „Polski Zachodniej".

* **Podział wolnych kuksów.** Na podstawie tytułu 3 artykułu 8 układu niemiecko-polskiego w przedmiocie kopalń górnośląskich z dnia 22 czerwca 1922 r. winne były Prusy przekazać wyższemu urzędowi górniczemu w Katowicach najpóźniej w dniu 1 października 1922 roku udział w majątku funduszu wolnych kuksów. Udział w tym majątku wynosi dla Polski 60 procent, dla Prus 40 procent. Według sprawozdania wyższego urzędu górniczego we Wrocławiu, tyczącego rozliczenia powyższego funduszu należy się Polsce w gotówce 6.392.336 marek niemieckich, a w papierach wartościowych 3.480.000 marek niemieckich. Udział w gotówce jest przedmiotem rokowań międzypaństwowych, natomiast tytułem udziału w papierach wartościowych otrzymał wyższy urząd górniczy w Katowicach 87 sztuk skonwertowanej pożyczki wojennej niemieckiej po 1000 marek niemieckich. Pożyczka ta podlega corocznemu wylosowaniu. W roku 1927 wylosowano z powyższej ilości 8 sztuk, za które fundusz wolnych kuksów w listopadzie 1927 r. otrzymał 57.364 zł., a w styczniu 1928 roku 34.323 zł.

* **Pochodzenie towarów musi być oznaczone.** W ostatnim (7) numerze „Dziennika Ustaw" ukazało się rozporządzenie, w myśl którego wyprodukowane w kraju środki odżywcze, preparaty lecznicze, wody mineralne, wyroby toaletowe, środki kosmetyczne, towary spożywcze sprzedawane w opakowaniach, winny być opatrzone etykietami lub napisami: na samym towarze, wskazującemi: firmę przedsiębiorstwa, jego siedzibę główną, miejsce fabrykacji towaru w kraju, o ile towar wyprodukowano nie w miejscu siedziby głównej przedsiębiorstwa.

Rozporządzenie to wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Z Katowickiego.

Katowice. (Sprzeniewierzenie). Na 2 lata więzienia zasądzony został były starszy przodownik policji Jan Ogórek z Katowic. Ogórek sprzeniewierzył akta urzędowe, pieniędzy około 900 zł. oraz sfałszował niektóre akta. (A. P.)

— (Wyjazd Najprzew. ks. biskupa Lisieckiego). Najprzewielebniejszy biskup Lisiecki wyjechał dziś (sobota) rano do Krakowa, w celu udzielania święceń kapłańskich klerykom seminarjum śląskiego i wraca we wtorek.

— (Konfiskata gazety). Władze bezpieczeństwa skonfiskowały nr. 26 gazety „Oberschlesische Zeitung" z dnia 26 bm. za artykuł: „Polnische Wahlpropaganda in den Schulen."

— (Uchwały magistratu). We wtorek 24 b. m. odbyło się posiedzenie magistratu, na którem przyznano 15 tysięcy złotych na dalsze zatrudnienie robotników miejskich. Wobec powyższego została usunięta obawa zwolnienia z pracy tych robotników. Ustalono wysokość opłaty za utrzymanie w szpitalu miejskim, począwszy od dnia 1 lutego b. r. Opłata ta wynosi: dla miejscowych: w klasie III. — 5 zł, w klasie II. — 8.50 zł, w klasie I. — 15 zł; dla pozamiejscowych: w klasie III. — 7 zł, w klasie II. — 10.50 zł, w klasie I. — 17 zł. Za utrzymanie w szpitalu dziecięcym opłata wynosi dla miejscowych 3 zł., dla dzieci z poza miasta Katowic 3.50 zł. i dla dzieci z innych województw 4 zł. Do opłaty tej w obydwu szpitalach dolicza się jeszcze 20 procent za medykamenta i opiekę lekarską. W dalszym ciągu obrad magistrat uchwalił brukowanie ulicy Załęskiej i przebudowę po upływie kontraktu lokalu Grünfelda w Załężu na Dom Ludowy.

— (Nocny ruch pocztowy). Z dniem 1 lutego b. r. znosi się przyjmowanie listów i telegramów, tudzież przeprowadzenie rozmów telefonicznych z publicznej mównicy między godziną 20 wieczór a 8 rano w urzędzie telegraficznym w Katowicach. Od dnia 1 lutego b. r. można nadawać w porze wieczornej względnie nocnej wszelkie przesyłki listowe i telegramy oraz przeprowadzać rozmowy telefoniczne z publicznej rozmownicy w oddziale pocztowo-telegraficznym na dworcu kolejowym w Katowicach przy wejściu z ulicy Dworcowej do peronu sosnowieckiego.

(Nieszczęśliwy wypadek) zdarzył się na tutejszym dworcu towarowym. Podczas przetoku wagonów osobowych wykoleił się jeden wagon, przyczem złamał przetokowemu Henrykowi Szubie lewą nogę. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitalu miejskiego. (A. P.)

— (Kradzież z włamaniem). W nocy na 25 bm. włamali się dotychczas nieznani sprawcy do składu wyrobów tytoniowych właściciela Kazimierza Kończaka przy ul. Św. Jana, skąd skradli różnego rodzaju towarów wartości około 1000 zł. Dochodzenia w toku. (A. P.)

Bogucice w Katowickiem. (Alkohol wtrącił ich do więzienia). Oto znowu jeden z wielu wypadków, który miał miejsce w Bogucicach dnia 2 grudnia 1927 r. Znani awanturnicy Korecki Franciszek, Dyszyc Bolesław, Botur Wiktor i Murzyn Roman zwyczajem swoim „napili" się. Następnie na ulicy pobili niejakiego Wochnika, a następnie kolejarza Karola Mencla, z którym mieli stare porachunki. Awanturnicy ci na rozprawie sądowej dnia 25 bm. do winy się częściowo przyznali, tłumacząc, że byli zupełnie pijani i nie wiedzieli co robią. Po przesłuchaniu świadków i odczytaniu kart karnych, z których okazało się, że oskarżeni byli już kilkakrotnie karani za różne przestępstwa, sąd wymierzył po naradzie karę i to każdemu po 4 miesiące więzienia. Ponadto Koreckiego, jako głównego sprawcę, skazał dodatkowo na 50 zł. grzywny. (A. P.)

Szopienice w Katowickiem. (Szpiegostwo). Oskarżeni o szpiegostwo na rzecz Niemiec Irena, Ewald i Franciszek Richter z Szopienic zostali swego czasu zasądzeni na 8 miesięcy 1 rok więzienia, względnie 5 lat ciężkiego więzienia. Wnieśli oni prośbę o rewizję do najwyższego sądu w Warszawie, która została uwzględniona i dnia 25 bm. przystąpiono do ponownego rozpatrywania tej sprawy.

Ponieważ oskarżeni Irena i Ewald Richter po odsiedzeniu kary wyjechali do Niemiec a na rozprawę sądową nie stanęli, uchwalono wyłączyć sprawę przeciwko nim i przeprowadzić tylko rozprawę co do Franciszka Richtera. Wezwano na rozprawę 31 świadków. Rozprawę, która potrwa 3 dni, prowadzi się przy zamkniętych drzwiach. (A. P.)

— (Wydział powiatowy) w Katowicach na swem posiedzeniu we wtorek, dnia 24 stycznia br. zezwolił gminie Szopienice na sprzedaż Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu 9 tys. metrów kwadratowych gruntu pod budowę domków robotniczych. Nadto wydział powiatowy zatwierdził statut miejscowy, regulujący stosunki prawne urzędników gminnych w Szopienicach.

Janów w Katowickiem. (Z ruchu harcerskiego). W drużynie żeńskiej w Nikiszowcu zaszła zmiana na stanowisku drużynowej. Na miejsce dotychczasowej drużynowej p. Bojówny przyszła nauczycielka p. Szuberówna.

Siemianowice w Katowickiem. (Wieczornica straży pożarnej). Ochotnicza straż pożarna urządziła w ubiegłą sobotę w sali p. Uhera wieczornicę, która wypadła doskonale. Wieczornica zgromadziła przeważnie członków aktywnych, ale i nieczynni członkowie i goście zjawili się w wielkiej liczbie, co jest dowodem, że nasza straż cieszy się wielką sympatją obywatelstwa. Odegrano sztukę teatralną z życia strażaków, którą ułożył miejscowy poeta Piotr Kołodziej pod tytułem „Bogu na chwałę, a bliźnim na pożytek". Trzeba przyznać, że nasi strażacy wywiązali się świetnie ze swych ról, za co darzono ich bezustannemi oklaskami. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

— (Konfiskata 35 centnarów skradzionego żelaza). Policji naszej udało się w ubiegłą sobotę wieczorem przytrzymać na tutejszym dworcu wagon ze starem żelazem, kawałkami szyn i innemi częściami przyborów kolejowych, ważących 35 centnarów a pochodzących z kradzieży. Wagon zdeklarowany został na dworcu przez hurtownię Viktorson-Schweitzer z ulicy Głowackiego, która tłumaczy się, że żelaziwo odkupywała od różnych handlarzy i nie mogła wiedzieć, że pochodzi ono z kradzieży. Wagon obłożony został aresztem.

Michałkowice w Katowickiem. (Ku przestrodze). Funkcjonarjusze tutejszej policji w kilku wypadkach wykryli nielegalne posiadanie radjostacji odbiorczej. Za nieprawne korzystanie wszyscy ci radjoamatorzy odpowiadać będą przed sądem. Grozi im kara więzienna do 6 miesięcy, względnie grzywna do 5000 złotych. Być pajęczarzem napewno się nie opłaca.

Nowawieś w Katowickiem. (Projekty budowlane gminy). Zarząd gminy zamierza wybudować w bieżącym roku kilka domów mieszkalnych oraz powiększyć ratusz przez przybudowę. Na pokrycie kosztów budowlanych zostanie zaciągnięta pożyczka w wysokości 200 tysięcy złotych z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie. Nadto w dalszym ciągu przeprowadzi gmina rozbudowę ulic. W pierwszym rzędzie rozbudowana zostanie ulica 3 Maja.

Kochłowice w Katowickiem. (Znalezienie wisielca). W lesie kochłowickim znaleziono zwłoki mężczyzny, który popełnił samobójstwo. Stwierdzono, że jest to niejaki Błaszczok Ryszard z Wielkich Hajduk, zamieszkały na ul. św. Jadwigi. Zwłoki wisielca odstawiono do kostnicy w Kochłowicach. (A. P.)

Józefowiec w Katowickiem. (Gwiazdka Tow. śpiewu Harmonja). Nadzwyczaj piękną uroczystość gwiazdkową urządziło tow. śpiewu Harmonia. Wspaniała choinka zgromadziła licznych członków towarzystwa, ich rodzin i bliższych krewnych do Domu Katolickiego. Słowo wstępne do uczestników uroczystości wygłosił prezes tow. p. Kandzia, witając serdecznie naczelnika gminy p. Brola i ks. proboszcza dr. Michatza, którzy zaszczycili uroczystość swoją obecnością. Po tem krótkiem i treściwem przemówieniu nastąpiła kolenda, przyczem odśpiewano kilka kolend pod batutą dyrygenta p. Trzcionki. Następnie przystąpiono do łamania tradycyjnego opłatka, przyczem okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. prob. dr. Michatz. Wreszcie zostały rozdzielone dla wszystkich obecnych podarunki gwiazdkowe. Po rozdziale podarunków prezes tow. składał serdeczne podziękowanie gościom i członkom, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości. Również podziękował p. p. kupcom miejscowym za hojne podarunki, złożone towarzystwu na upiększenie uroczystości gwiazdkowej. Obecny.

Z Świętochłowickiego.

Król. Huta. (Ważne dla poborowych). Zgodnie z art. 24 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 61 poz. 609), oraz §§ 156 i 160 rozporządzenia wykonawczego do tejże ustawy, magistrat miasta Król. Huty zawiadamia zainteresowanych, iż począwszy od dnia 1-go do 15-go lutego 1928 r. będzie wyłożony w ratuszu, pokój Nr. 34 I p. w godzinach urzędowych do wglądu spis poborowych mężczyzn rocznika 1907. Poborowi, którzy nie zostali dotychczas ujęci do spisu poborowych rocznika 1907, lub, którzy niewłaściwie zostali wpisani do tegoż spisu, winni zgłaszać się w podanym wyżej terminie i urzędzie, celem uzupełnienia lub sprostowania mylnego wpisu, przyczem należy przedkładać odnośne dokumenty na podstawie których żąda zainteresowany sprostowania. Gdyby zaś pominięty w spisie, lub niewłaściwie wpisany nie zgłosił się w podanym wyżej terminie, zostanie pociągnięty do odpowiedzialności w myśl obowiązujących przepisów karnych.

— (Ogień na kopalni „Król.") W nocy na środę przedostał się przez tamę w szybie św. Barbary (kopalnia „Król") ogień na pokład Hajcmanna. Trzeba będzie przez kilka dni wysiłków straży ratowniczej, aby ogień zlokalizować. Ofiar w ludziach dotychczas nie było. Z powodu ognia będzie musiało około 1000 robotników świętować przez 3—4 dni, nim ogień zostanie zlokalizowany.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Pożar). W ub. wtorek o godz. 2 po poł. wybuchł pożar w jednym z mieszkań domu mieszkalnego huty „Bismarck" przy ul. Szpitalnej 15. Zaalarmowana straż pożarna po skutecznych zabiegach ogień szybko zlokalizowała, zanim przybrał większe rozmiary. Pożar powstał wskutek nieostróżnego obchodzenia się z ogniem, przyczem zapaliła się nafta. (n).

Orzegów w Świętochłowickiem. (Z gminy). Rada gminna na ostatniem swem posiedzeniu zatwierdziła kwotę 1154,30 zł., wydaną ponad stawki budżetu, na wypłatę zasiłków dla rezerwistów. Związek wodny — Szombierki — Godula — Orzegów zlikwidowano, a w miejsce jego utworzono związek podobny na terenie Goduli i Orzegowa. Odczytany przez nacz. gminy statut rada zatwierdziła. Na temże posiedzeniu rada gminna również zatwierdziła budżet na rok gospodarczy 1928/29. Budżet w stosunku do zeszłorocznego podwyższono o 187 tys. złotych. Korzystne dochody przewiduje się z podatków. Podwyższone rozchody przeznaczono głównie na inwestycje, jak brukowanie i naprawę ulic, naprawę sieci elektrycznej i światła, i nabycie sikawki motorowej dla straży pożarnej. Ponadto rada gminna uchwaliła dla zarz. kościelnego kwotę 25 tys. złotych, na zakup nowych organów dla miejscowego kościoła parafjalnego. Budżet z małemi poprawkami przyjęto. Następnie odbyło się posiedzenie tajne, na którem załatwiono szereg spraw personalnych. (n.)

Ruda w Świętochłowickiem. (Nowy gmach sądowy). Przed dwoma laty, jak już donosiliśmy, rada gminna obradowała nad sprawą budowy nowego gmachu sądu powiatowego, który dotychczas znajduje się w gmachu b. ratuszu. Ponieważ gmina odczuwa brak pomieszczenia dla swych urzędów, co ujemnie wpływa na urzędowanie, rada gminna obecnie powzięła odpowiednie kroki, ku urzeczywistnieniu budowy nowego gmachu sądu pow. Odpowiedni grunt pod budowę gmina zamierza odstąpić Państwu bezpłatnie. Przy sądzie wybudowane ma być również więzienie sądowe. (n.)

— (Weteran pracy społecznej). W tych dniach mistrz ślusarski p. A. Sieroń obchodził 40-letni jubileusz swojej pracy społecznej. Z okazji tej odbyła się w hotelu „Piast" skromna uroczystość rzemieślnicza. Długoletnią działalność pracy społecznej jubilata zobrazował p. Fr. Kajzer, poczem Jubilatowi składano życzenia. Towarzystwo śpiewu „Promień" wykonało szereg pieśni. Izba rzemieślnicza wydelegowała swego przedstawiciela, p. Pojdę z Katowic, który w imieniu Izby złożył życzenia i wręczył Jubilatowi dyplom honorowy. Przebieg uroczystości był bardzo podniosły, a liczny udział obywatelstwa jest najlepszym dowodem, jak wielkiem poważaniem i szacunkiem cieszy się Jubilat. Redakcja „Katolika" od siebie życzy wszelkiej pomyślności i jak najdłuższej jeszcze pracy na niwie śląskiej.

Dąbrówka Wielka w Świętochłowickiem. (Korespondencja). Czasokres Bożego Narodzenia ma się ku końcowi. Jeszcze parę dni i zamilkną znowu nasze wesołe i cudne kolędy polskie, któremy i w naszym kościele w czasie tych uroczych świąt, na chwałę Bożemu Dzieciątku śpiewali. Ślicznie ugrupowany żłóbek betlejemski, ślicznie oświetlone i ozdobione ołtarze, doborowa muzyka naszych dzielnych Jośków przygrywająca przy nabożeństwach, wszystko to wabiło i pociągało wszystkich, wszystkich parafjan, wziąć udział w obchodzie Narodzin Pańskich. I garnęli się tłumnie do kościoła nasi parafjanie. Zdawało się, jakby byli wszyscy z jednej rodziny. Chwała Bogu na wysokości, a pokój ludziom dobrej woli śpiewał i lud a także kapłan rozpoczynał swoje kazanie świąteczne. Pokój ludziom dobrej woli powtarzał kaznodzieja podczas swego kazania po kilka razy, bo wie i czuje, że tego bożego pokoju, tak brak na tej ziemi, brak też po części i w naszej parafji. Pisząc tę korespondencję, chcę się tylko przysłużyć ku zagojeniu ran, które niegdyś w nielitościwy sposób były zadane. Zapomnijmy nareszcie wszystkie nieporozumienia i zatargi, które zaostrzyły stosunki w naszej parafji. Rok 1928 niech wyrówna nieporozumienia i uprości drogę w spółżyciu parafjalnem. Wejrzyjmy wstecz na naszą przeszłość, która była chlubną. Nie mając bogatych magnatów, za patronów parafji, postawiliśmy w przeciągu niedługich lat już drugi kościół własnym groszem. Lecz i coś więcej potrafi nasza parafja, bo wydawała i wydaje do dziś dnia z swojego grona szafarzy kościoła i sług ołtarza. Siedmiu dzielnych kapłanów rodaków naszych, pracuje już w winnicy Pańskiej, dalszych siedmiu albo więcej, przygotowuje się do tak zaszczytnego stanu. W niezadługim czasie dwóch teologów, Franciskanin Korycior, i Salezjanin Płonka, odprawia tu swoje prymicje. Czy nie przygotujemy się po królewsku na ich odwiedziny? Zacznijmy to przygotowanie już dzisiaj, dążąc do ugruntowania dobrego i stałego pokoju w parafji. Bądź jednego ducha i myśli, bądziemy w stanie, przystąpić nareszcie do najpilniejszej pracy, która nas w parafji czeka, a tą jest odmalowanie naszego kościoła. Nie spuszczajmy się na naszego duszpasterza, żeby on sam się o wszystko starał, boć to nasz jest kościół, myśmy go wybudowali i utrzymać musimy. Nie bądźmy ale też tacy, abyśmy po za plecami Ks. proboszcza sami coś począć chcieli. Takiej pracy by nam Pan Bóg nigdy nie pobłogosławił. Ciężki jest obecny czas, lecz co potrafiły nasze sąsiednie parafje, potrafi zapewnie i nasza. Niech nas odtąd już nic nie rozłącza, i nadchodzące wybory niech nie wpłyną ujemnie na ugruntowanie naszej zgody. Idźmy zwartym frontem do urny wyborczej. Zaniechajmy waśni i swarów. Polska nasza wioska, polski nasz ojciec, dziad i pradziad. Precz też z partjami i z rozdwojeniem i niezgodą; wiemy, co niezgoda w naszej parafji za szkodę przyniosła. Stojąc przed urną wyborczą kierujmy się jedną myślą i zdaniem: głosować na pomyślność Państwa i Narodu naszego.

Wierny i życzliwy.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Ważne dla posiadaczy książeczek oszczędnościowych). Wobec zdarzających się zapytań z strony posiadaczy książeczek oszczędnościowych Pow. Kasa Oszczędności w Pszczynie niniejszem tą drogą podaje do wiadomości, że waloryzacja wkładek z lat poprzedzających rok 1922-go jest w toku. Po zamknięciu tych prac nastąpi ustalenie wysokości stopy waloryzacyjnej przez kuratora. Po zatwierdzeniu tejże przez komisarza rządowego nastąpi ogłoszenie w prasie wychodzącej na terenie naszego województwa z wezwaniem do przedkładania książeczek, celem przypisania na złote wzgl. odebrania wypłat. Wszelkie zapytywania prac tych nie przyśpieszają owszem jeszcze je hamują, przyczem uwzględnić trzeba, że kasa ma do przeliczenia koło 30.000 kont deponentów i koło 2000 hipotek dłużników a czynności waloryzacyjne rozpoczęte być mogły dopiero na przełomie ubiegłego roku. Ustalenie stopy waloryzacyjnej dziś podać nie można, gdyż zależną ona będzie od czynników innych, jednak dla uspokojenia możemy donieść, że powiatowa kasa oszczędności będzie jedną z tych, które dobrze waloryzują.

Zazdrość w Pszczyńskiem. (Złodziejska służąca). Kierownik tutejszej szkoły w dniu 22 bm. przyjął nową służącą, niejaką Irene Sikora z Częstochowy. Już następnej nocy Sikora skradła swemu służbodawcy dwa zegarki srebrne, większą część bielizny, płaszcz damski i inne rzeczy ogólnej wartości 600 złotych. Z łupem swym Sikora udała

Giełda pieniężna i towarowa.

Katowickie kursy bankowe
w dniu 27 stycznia 1928 r.

Płacono: za 100 złotych 46.99⁷/₁₀ marek niemieckich; za 100 marek niemieckich 212.80 złotych; za dolara amerykańskiego 8.91¼ złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.80 złotych.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej
w dniu 26 stycznia 1928 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8.88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43.35 złotych; za 100 franków francuskich 34.69½ złotych; za 100 szylingów austrjackich 125.24 złotych: za 100 koron czeskich 26.35 złotych; za 100 lirów włoskich 47.10½ złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.25 złotych; za 100 guldenów holenderskich 358.80 złotych.

* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dnia 27-go stycznia 1928 r. Płacono za 100 kilogramów franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 50—51. Żyto 44.50—45.50. Owies 38—39.50. Jęczmień 43—45. Makuch lniany 53—54. Makuch słonecznikowy 49—50. Osucie pszeniczne 29—30. Osucie rżane 29—30. Tendencja spokojna.

się na dworzec kolejowy Orzesze, skąd chciała odjechać, lecz policja przyłapała złodziejkę. Rzeczy oddano poszkodowanemu kierownikowi szkoły.

Pielgrzymowice w Pszczyńskiem. (Korespondencja). Z radością muszę stwierdzić, że w naszej wiosce ruch oświatowy także się podnosi. W ubiegłym roku odgrywano sztuki teatralne, które następowały w krótkich odstępach, zostawiając po sobie miłe wspomnienie. W dzień Nowego Roku została także odegrana sztuka, która wywołała ogólną uciechę. Po przedstawieniu zostały odśpiewane pieśni przez chór tutejszych młodzieńców. Duża sala p. Stani była wypełniona po brzegi, zwłaszcza, że wstęp był wolny. Następnie w uroczystość Trzech Króli podczas nabożeństwa, chór złożony z dziewcząt Kongreg. Marjańskiej i młodzieńców, odśpiewał kilka kolęd. Wyćwiczeniem sztuki i owych pieśni podjął się miejscowy kierownik szkoły p. Paździor, za co mu cześć. Należy także nadmienić, że od dwu lat osiedliły się tutaj w naszej miejscowości siostry Jadwiżanki, które w swoim nowo-wybudowanym klasztorze założyły szkołę gospodarstwa domowego dla dziewcząt, w której znalazły sporą liczbę uczestniczek. Więc wszystkim tym, co się do rozwoju ruchu oświatowego w naszej wiosce przyczynili, zasyłają tą drogą szczere uznanie wdzięczni Pielgrzymowianie.

Z Rybnickiego.

Rydułtowy w Rybnickiem. (Z ruchu śpiewaczego). Towarzystwo śpiewu „Cecylja" w Rydułtowach znane ze swej intensywnej pracy oświatowej, rozpoczyna od dnia 2 lutego br. ćwiczenie pieśni zjazdowych. Ponieważ Tow. ma zamiar wyćwiczyć na zjazd okręgowy Śl. Kół śpiew. okręgu rybnickiego pieśń popisową pierwszej kategorji (utwór trudny) zachodzi potrzeba zasilenia Towarzystwa. Zatem zwraca się do przyjaciół pieśni polskiej posiadających dobry głos o przystąpienie do wyżej wymienionego Towarzystwa. Lekcje odbywają się każdy czwartek o godz. ½8 wieczorem w starej szkole (przy kościele). Członków przyjmuje się przed lekcją.

Nowy ustrój sądownictwa w Polsce.

Na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów zatwierdzono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, obejmujący prawo o ustroju sądów powszechnych czyli t. zw. ustrój sądownictwa.

Projekt rozporządzenia tego, które ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 1929 roku, składający się z 9 działów i 299 artykułów, wprowadza w myśl przepisów przewidzianych w Konstytucji — unifikację, ustroju sądowego na terenie całej Rzeczypospolitej.

Projekt ten wprowadza cały szereg nowych instytucyj, nieznanych dotychczas bądźto wszystkim b. dzielnicom.

Wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych i cywilnych wykonują sądy powszechne, które dzielą się na:

1) sądy grodzkie i sędziów pokoju,
2) sądy okręgowe,
3) sądy apelacyjne,
4) Sąd Najwyższy.

Pozatem minister sprawiedliwości może tworzyć w drodze rozporządzenia osobne sądy dla nieletnich w siedzibie oraz poza siedzibą sądów okręgowych.

Sądy grodzkie wyrokują w sprawach, przekazanych im przez ustawy oraz jako instancja odwoławcza od orzeczeń sędziów pokoju, jednoosobowo, tak samo, jak sędziowie pokoju w przeciwstawieniu do wszystkich innych instancyj, które rozstrzygają kolegjalnie.

Sądy okręgowe, podzielone na wydziały, z prezesem na czele, rozpoznają przekazane im sprawy w 1-ej instancji oraz jako środki odwoławcze od orzeczeń sądów grodzkich, przyczem rozprawa odbywa się wtedy w składzie 2 sędziów okręgowych i sędziego grodzkiego.

Jako najważniejszy moment wprowadza powyższy projekt na całym terenie Rzeczypospolitej przy sądach okręgowych — sądy przysięgłych, składające się z trybunału i ławy przysięgłych.

Trybunał składa się z przewodniczącego i 2 sędziów okręgowych, a ława z 12 przysięgłych, wybieralnych. Roki sądów przysięgłych odbywają się w siedzibie sądów okręgowych.

Działalność sądów przysięgłych może być zawieszona rozporządzeniem Rady ministrów za zezwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej, lub ispo iure — przez wprowadzenie stanu wyjątkowego lub wojennego.

Sądy apelacyjne rozpoznają sprawy odwołań od orzeczeń sądów okręgowych oraz w sprawach, przekazanych im przez ustawy.

Sąd Najwyższy, który składa się z pierwszego prezesa prezesów i sędziów, jest instancją odwoławczą od orzeczeń sądów apelacyjnych oraz sądów okręgowych i przysięgłych, nadto orzeka w innych sprawach, przekazanych mu przez ustawy; składa się z 2 izb, cywilnej i karnej.

Sąd Najwyższy w składzie całej izby na wniosek ministra sprawiedliwości interpretuje przepisy prawne, budzące wątpliwość; wydaje zbiór swoich orzeczeń, jako rozstrzygnięcia zasadniczych zagadnień prawnych.

Dział drugi określa stanowisko sędziów, przyczem w art. 79 zastrzeżona jest wyraźnie niezawisłość w sprawowaniu urzędu sędziowskiego.

Poszczególne artykuły omawiają kwalifikacje, sposób otrzymania stanowiska sędziego i mianowanie na poszczególne urzędy.

O stanowiska sędziów i prokuratorów mogą się ubiegać również sędziowie i prokuratorowie wojskowi, przyczem ustawa wylicza szczegółowo stanowiska równorzędne w sądach cywilnych i wojskowych. Rozporządzenie ustala również rolę przysięgi.

Zmiana stanowiska sędziego może zasadniczo nastąpić tylko za jego zgodą z wyjątkiem tych wypadków, które wyszczególnione są szczegółowo w artykule 102, w którym przewiduje się przedewszystkiem mianowania i przeniesienia z powodu zmiany ustroju sądownictwa lub zniesienia danego sądu.

Przewidziany jest również sposób przechodzenia sędziów na emeryturę, przyczem podkreślić należy, że w razie zniesienia danego sądu o ile sędzia nie otrzyma w ciągu roku nowego stanowiska — przechodzi z urzędu na emeryturę. Szczegółowo omawia projekt rozporządzenia prawa i obowiązki sędziów oraz postępowanie dyscyplinarne w razie przewinień sędziów.

Art. 121 wyraźnie podkreśla, że sędziowie nie powinni należeć do stronnictw politycznych, co mogłoby osłabić zaufanie do ich bezstronności.

Art. 128 wprowadza — co jest nowością — strój urzędowy w czasie rozpraw, składający się z togi i biretu.

W dziale trzecim omówiona jest szczegółowo instytucja sędziów pokoju, którzy — zgodnie z art. 76 Konstytucji — są wybierani na 5-letni okres przez mieszkańców danego okręgu. Stanowiska ich są honorowe.

Ustawa przewiduje prócz kwalifikacyj etycznych, i t. p. — również minimalny 6-klasowy cenzus naukowy.

Dział IV przewiduje instytucję sędziów handlowych, mianowanych przez ministra sprawiedliwości, po wysłuchaniu opinji ministra przem. i handlu, na wniosek Izb handlowo - przemysłowych.

Dział V mówi o kwalifikacjach potrzebnych na przysięgłego i sposobach powołania.

Następny dział zajmuje się stanowiskiem prokuratorów, określając ich prawa i obowiązki.

Dział VII normuje kwestję aplikacji sądowej, która trwa trzy lata; aplikanci mianowani są przez prezesa sądu apelacyjnego.

Po złożeniu egzaminu sędziowskiego minister sprawiedliwości mianuje aplikanta asesorem sądowym.

Szczegółowo omówione są przepisy przejściowe, oraz końcowe, przyczem wyliczone są 44 ustawy i rozporządzenia dotyczące sądownictwa, które z dniem 1-ym stycznia 1929 r., t. j. z dniem wejścia w życie nowego rozporządzenia — tracą moc obowiązującą.

SPORT

Walne zgromadzenie G. Z. O. P. N.

W niedzielę, dnia 29 stycznia rb. o godz. 9-ej do południa w lokalu „Dom Związkowy" (Bundeshaus) w Katowicach przy ul. Mickiewicza odbędzie się sprawozdawcze walne zgromadzenie Górnośląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Porządek obrad po myśli par. 16 statutu GZOPN.

Zarządy Towarzystw podległych zechcą wysłać swych delegatów wyposażonych w odnośne pełnomocnictwa.

Wobec tego, że w tym samym dniu po odbyciu powyższego zgromadzenia ma się odbyć bezpośrednio po tem konstytucyjne walne zgromadzenie wszystkich klubów, uprawiających piłkę nożną na terenie Województwa Śląskiego po myśli uchwał i statutu nowego P. Z. P. N. dla utworzenia nowego Z. O. P. N. — wzywa się wszystkich członków należąc. do GZOPN. by z uwagi na wyjątkową ważność spraw, które załatwione być mają na obu tych walnych zgromadzeniach, wydelegowali bezwzględnie swoich delegatów oraz by delegaci stawili się punktualnie o godz. 9.30. aby umożliwić rozpoczęcie i przeprowadzenie obrad, by ukonstytuowanie się nowego Związku rzeczywiście mogłoby być uskutecznione.

Kordula, sekretarz. Flieger, prezes.

Program radiowy.

Niedziela 29 stycznia.

Katowice, fala 422 m.

9,00 Transmisja nabożeństwa z katedry śś. Piotra i Pawła w Katowicach — 12,00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz hejnał z wieży Marjackiej — 12,00 Transmisja z Filharmonji warszawskiej — 14,00 Odczyt religijny: Apostoł narodów św. Paweł (Wygłosi ks. rektor Maśliński) — 14,20 Odczyt rolniczy z Warszawy — 14,40 Koncert z płyt gramofonowych — 15,15 Transmisja koncertu z Filharmonji warszawskiej — 17,20 Rozmaitości — 18,55 Transmisja z Warszawy — 19,10 Odczyt: Moje wspomnienia z Jugosławji (Wygłosi dr. Przybyłowicz) — 19,45 Transmisja z Warszawy — 20,00 Bery i bajki śląskie (Wygłosi prof. Stanisław Ligoń) — 20,30 Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy — 22.0, Sygnał czasu i komunikaty — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Warszawa, fala 1,111 m.

9,00 Transmisja nabożeństwa z Katowic — 12,00 Sygnał czasu i komunikaty — 12,10 Koncert z Filharmonji — 14,20 Odczyt: Owczarstwo podhalańskie — 15,15 Recital fortepianowy — 17,20 Rozmaitości — 18,55 Komunikaty PAT. — 19,10 Transmisja z Poznania — 19,35 Odczyt: Przez Atlantyk i puszczę brazylijską — 20,30 koncert wieczorny 22,00 Komunikaty — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej — 23,30 Komunikaty PAT.

Kraków fala 566 m.

10,15 Transmisja nabożeństwa — 12,00 Transmisja sygnału czasu, hejnału z wieży Marjackiej i komunikatu lotniczo-meteorologicznego — 12,10 Transmisja z Filharmonji warszawskiej — 14,00 i 14,25 Pogadanka dla rolników — 15,00 Transmisja komunikatu gospodarczego — 15,15 Transmisja z Filharmonji warszawskiej — 17,20 Rozmaitości — 19,10 i 19,35 Odczyty — 20,00 Transmisja hejnału z wieży Marjackiej i komunikat sportowy — 20,30 Koncert poświęcony dziełom Beethovena — 22,00 Transmisja z Warszawy — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Poznań, fala 344,8 m.

12,00 i 12,25 Odczyty z działu rolniczego — 12,50 Komunikaty PAT. — 15,15 Transmisja koncertu z Filharmonji warszawskiej — 17,40 Sylwetka literacka — 18,30 Audycja dla dzieci — 19,10 do 20,25 Odczyty — 20,30 Koncert wieczorny — 22,00 Komunikaty — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Wrocław, fala 322,6 m.

Gliwice, fala 250 m.

8,30 Muzyka poranna — 12,00 Transmisja z Gliwic: Koncert — 14,10 Odczyty dla filatelistów — 15,20 Bajki — 15,50 Koncert — 17,45 Muzyka Brahmsa — 18,50 Transmisja z Gliwic — 19,20 Odczyt — 20,00 Rozmaitości — 22,30 Płyty gramofonowe.

Berlin, fala 483,9 m.

11,30 Poranek muzyczny — 14,30 Program dla filatelistów — 15,30 Program dla dzieci — 16,30 Koncert — 18,40 do 20,00 Odczyty — 20,30 Muzyka operowa — 22,30 Muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 217,2 m.

10,30 Recital organowy — 11,00 Wiedeńska orkiestra symfoniczna — 16,00 Koncert popołudniowy 17,45 Z cyklu odczytów podróżniczych — 18,30 Transmisja z opery państwowej.

Poniedziałek 30 stycznia.

Katowice fala 422 m.

16,20 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarcz. Woj. Śl. — 16,40 Wykład języka polskiego (kurs niższy) — 17,05 Komunikaty — 17,20 Odczyt: Wychowawcy narodu — 17,45 Transmisja z Warszawy (Program dla młodzieży) — 18,15 Transmisja muzyki tanecznej — 18,55 Komunikaty pożarnictwa — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Odczyt z cyklu Tatry i taternictwo — 20,30 Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy — 22,00 Komunikaty.

Warszawa, fala 1,111 m.

12,00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz muzyka z płyt gramof. — 15,00 Komunikat meteor. i gospod. 15.00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy 16,00 do 17,45 Odczyty i komunikaty — 17,45 Program dla dzieci — 18.15 Transmisja muzyki tanecznej — 19.05 Komunikat rolniczy — 19,15 Rozmaitości — 20,30 Koncert wieczorny kameralny — 22,00 Komunikaty.

Kraków, fala 566 m.

12,00 Transmisja sygnału czasu, hejnału z wieży Marjackiej oraz muzyki z płyt gramofonowych — 15,00 Transmisja komunikatu gospodarczego — 16.40 do 17,45 Odczyty — 17,45 Transmisja z Warszawy — 19,15 Rozmaitości — 20,00 Transmisja hejnału z wieży Marjackiej i komunikatu sportowego — 20,30 Transmisja z Warszawy.

Poznań fala 344,8 m.

12,45 Koncert południowy. W przerwie koncertowej giełda zbożowa i towarowa — 14,00 Giełda pieniężna — 16,55 Pogadanka oświatowa — 17,45 Koncert popołudniowy — 19,35 Feljeton satyryczny — 20,00 Komunikaty gospodarcze — 20,30 Transmisja z Warszawy — 22,00 Komunikaty — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Wrocław, fala 322,6 m.
Gliwice, fala 250 m.
16,30 Fantazje z oper — 18,00 Program dla rodziców — 18,50 Transmisja z Gliwic: Obrazki z Górnego Śląska — 19,20 Wycieczki sportowe na Śląsku — 19,45 Rzut oka na współczesność — 20,20 Sztuka teatralna.
Berlin, fala 483,9 m.
15,30 Program dla pań — 16,00 Pogadanka techniczna — 17,00 Muzyka Schuberta — 18,30 do 19,55 Odczyty — 20,30 Transmisja z wystawy zielonego tygodnia — 22,30 Muzyka taneczna.
Wiedeń, fala 217,2 m.
11,00 Poranek muzyczny — 16,15 Koncert popołudniowy — 17,15 Program dla młodzieży — 18,15 i 18,45 Odczyty — 19,15 Premjery wiedeńskie — 20,05 Koncert solistów.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Walne zebranie filji rzemieślników budowlanych Z. Z. P. w Katowicach odbędzie się w niedzielę, dnia 29 stycznia 1928 r. o godzinie 2-ej po południu, na sali Strzechy Górniczej, ul. Andrzeja nr. 21. Z powodu bardzo ważnych spraw (roczne sprawozdanie, wybory zarządu i omówienie wyborów do sejmu i senatu) wzywa się wszystkich członków o punktualne i liczne stawienie się.

Zarząd: W. Pietrzak, prezes.

Rybnik. W niedzielę, dnia 5 lutego rb. o godz. 10 przed południem odbędzie się walne zebranie filji rybnickiej w biurze Związku pracowników budowlanych i pokr. zawodów Z. Z. P. O liczny udział się uprasza.

Mszana w Rybnickiem. W poniedziałek, dnia 30 stycznia rb. o godz. 10 przed południem odbędzie się zebranie filji Związku pracowników budowlanych i pokrewnych zawodów Z. Z. P. O liczny udział się uprasza.

Żory. Dnia 2 lutego rb. o godz. 11-ej przed południem odbędzie się w lokalu p. Majcherowicza zebranie Związku pracowników budowlanych i pokr. zawodów Z. Z. P. O liczny udział uprasza się.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

Przetarg ofertowy.

Magistrat miasta Bydgoszczy zamierza wydać w drodze przetargu publicznego wykonanie **prac konstrukcji żel-betonowej przy budowie krytych trybun** oraz toru kolarskiego na terenie stadjonu miejskiego w Bydgoszczy.

Ślepe kosztorysy otrzymać można w Urzędzie Budownictwa Nadziemnego ul. Jana Kazimierza 3, za opłatą 5.— zł., oraz tamże zapoznać się z planami.

Oferty należy złożyć w zamkniętej kopercie i zaopatrzyć odpowiednim napisem do wtorku, dnia 15 lutego rb. godziny 10-ej przed połud. w wyżej podanym Urzędzie.

O tej samej godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Magistrat zastrzega sobie prawo wydania kosztorysu tylko firmom zajmującym się specjalnie wykonaniem robót żel-betonowych, oraz prawo swobodnego wyboru pomiędzy oferentami.

Bydgoszcz, dnia 18 stycznia 1928 r.
Magistrat — Urząd Budow. Nadziem.
(—) Inż. arch. Raczkowski
Radca budownictwa.

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Katowice.
Krzymyk Jan, Halemba.